Nr. 37. Czwartek, 14 Lutego 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Problemat palestyński na tle dążeń arabskich.

I.

Lwów, 13. lutego.

Koncepcja federacji państw, a raczej krajów o ludności arabskiej, uzależnionych od Wielkiej Brytanji, nie odrazu podnoszona była przez politykę angielską. Byłoby to bądźcobądź (formalnie przynajmniej) ustępstwo na rzecz coraz bardziej potęgującego się rozrostu świadomości narodowej Arabów. Stan umysłów tej ludności, która przejęła się głoszonemi czasu wielkiej wojny hasłami sprawiedliwości, samookreślenia i t. d., i t. d., — nakazywał pójście z prądem czasu, aby pod pozorem drobnych ustępstw ratować stan posiadania w Azji.

Możliwości ustępstw ze strony angielskiej na rzecz żądań arabskich były oddawna cieniem, jaki sjoniści widzieli na pięknym dla nich obrazie mandatu angielskiego. Już w roku 1921 poruszał tę sprawę na łamach „Der Jude" znany sjonista, dr. Martin Buber. Roztrząsał on zagadnienie ustosunkowania się polityki angielskiej do rosnącego ruchu narodowego Arabów. Buber już wtedy obawiał się, że Anglja będzie współdziałała w akcji budowy państwowości arabskiej, co słusznie uważał za niebezpieczeństwo dla sjonistycznych planów. Po dwóch latach polityka angielska poszła na znaczne względem Arabów ustępstwa. Łączą się one ściśle z interesującem zagadnieniem, dlatego też omówimy je pobieżnie. Koncepcja arabska pułkownika Kisha znalazła zastosowanie w pertraktacjach, prowadzonych przez Colonial Office z posłem Hedżasu w Londynie, drem Neil el Asylem; rząd angielski zgodził się na niepodległość Iraku (10. października 1922 r.) i na kwestjonowaną, lecz faktycznie trwającą niepodległość Zajordania, proklamowaną 25. maja roku ub.

Co znaczą oba te akty? Oto, że wierna swej tradycji polityka kolonialna Anglji, nie mogąc dojść w inny sposób do porozumienia z Arabami, poszła na te ustępstwa, aby z ziem arabskich uczynić barwną mozaikę państewek, o rozmaitej strukturze konstytucyjnej, o odmiennych prawach kalifatu, a to wszystko dla utrudnienia tym państewkom sytuacji i uniemożliwienia im ewentualnych zamysłów połączenia się w jedną całość.

Bardzo pouczającem jest porównanie stosunków prawnopaństwowych, panujących na ziemiach arabskich, pod władaniem angielskiem.

Oto zestawienie państw arabskich, znajdujących się bądź pod władzą, bądź w sferze wpływów angielskich:

1) Szereg wysp i portów przybrzeżnych na Oceanie Indyjskim. Są one w bezpośredniem władaniu Anglji jako **kolonje**. Najważniejszy z nich to port tranzytowy Eden.

2) Niepodległa Arabja, gdzie toczy się walka o wpływy pomiędzy Anglikami a Turkami (Angorą), Hedżasem i Irakiem. Walka toczy się o utrwalenie wpływów.

3) Państwo Jemenu na południowo-zachodnim cyplu półwyspu arabskiego. Państwo to jest usposobione separatystycznie w odniesieniu do planów panarabskich, a jest sprzymierzone z Mustafą Kemalem.

4) Ośrodek półwyspu, t. j. pustynia, zaludniona przez Wahabitów pod wodzą Ibn Sehuda Nedżir, który brał udział w rokowaniach anglo-tureckich, wzamian za co uznana została de iure jego władza.

5) Hedżas niepodległy, pod władzą Melecha Huseina. Państwo to zostało przyjęte do Ligi Narodów.

6) Zajordanie (Transjordanja) powinna na mocy art. 25 mandatu należeć do Palestyny, lecz faktycznie panuje tam emir Abdalaha.

7) Niepodległy Irak pod władzą emira Fajsala. Uzyskał już konstytucję.

8) Mezopotamja ma być wkrótce usamodzielniona pod władzą angielską.

9) Palestyna.

10) Egipt niepodległy pod władzą angielską.

Do tego należy również doliczyć arabską Syrję pod mandatem francuskim z zastrzeżonymi wpływami włoskimi, Trypolis, kolonję włoską, gdzie ustawicznie wybuchają powstania, podsycane przez Kemalistów, oraz Marokko, Tunis i północne okolice Francji Równikowej, również przez Arabów zamieszkałe. Łatwo jest na pierwszy rzut oka ustalić, że hasło zjednoczenia wszystkich ziem arabskich jest zagadnieniem olbrzymiem. Federacja „państw" arabskich, różnorodnych w ustroju, jest więc tylko hasłem na daleką metę, które ma dać wysuwającemu je realne korzyści i zjednoczenie to — utrudnić. **Wen.**

Złagodzenie kryzysu przemysłowego.

Obniżenie podatków obrotowego i węglowego. — Ograniczenie liczby świąt.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. lutego.

W celu złagodzenia kryzysu przemysłowego, komitet ekonomiczny przy Radzie Ministrów uznał za wskazane, 1) aby Ministerstwo Skarbu obniżyło podatek obrotowy do 1% od eksportu niektórych artykułów przemysłowych, 2) aby uchylone zostały opłaty wywozowe od produktów naftowych, pobierane przez kontrole skarbowe przy rafinerjach, w wypadkach wypuszczania wagonów przeznaczonych na eksport; 3) aby Ministerstwo pracy i opieki społecznej spowodowało jak najszybsze uchwalenie przez Sejm zmian projektu ustawy mającej ograniczyć ilość świąt do dni 8; 4) aby został częściowo obniżony podatek węglowy od węgla zużywanego przez huty żelazne, cynkowe, ołowiane, fabryki cementu, huty szklane i pewne zakłady chemiczne. Kategorje i wysokość ustali Minister przemysłu i handlu w porozumieniu w Ministrem Skarbu.

Nowi posłowie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. lutego.

(d) Poseł Wieczorek z klubu NPR. zrzekł się mandatu, na miejsce jego wejdzie dr. Wildman, b. starosta katowicki. Na miejsce zaś posła Piechy z tego samego Klubu przychodzi pan Kott, sekretarz ZZP.

Konferencja bałtycka w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. lutego.

(d) W piątek rano przybywają do Warszawy na konferencję bałtycką ministrowie spraw zagranicznych łotewski Seja i estoński Apiel w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego Schumana i naczelnika wydziału bałtyckiego Batocisa. Wraz z nimi przyjeżdżają posłowie polscy Łagoś i Dobrzyński. Wskutek zamarznięcia Bałtyku min. spraw zagr. Enkel w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego Iriokoskelena przybywa w sobotę przez Sztokholm i Berlin.

Frank walor. 13 bm.	1800000
Frank walor. 14 bm.	1800000
Frank kolej. od 1/II.	1900000
Frank poczt. od 1/II.	1900000
Frank tyton. od 2/II.	1840000

O budżet Ministerstwa spraw wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. lutego.

(d) Wczoraj Prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski przyjął na posłuchaniu w sprawach budżetu wojskowego Min. spraw wojsk. gen. Sosnkowskiego, szefa sztabu generalnego gen. Stanisława Hallera i zastępcę szefa kontroli generalnej, pułkownika dra Góreckiego. Konferencja trwała półtory godziny.

Dziwne metody krakowskiej giełdy towarowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. lutego.

(d) Notowania giełdy towarowej w Krakowie w ostatnich dniach odbiegają znacznie od notowań giełd innych miast. I tak różnice w ostatnich dniach na kursie żyta dochodziły do 50% i więcej. Wobec czego Min. przem. i handlu postanowiło podjąć w tej sprawie interwencję. W związku z tem wyjeżdża w tych dniach do Krakowa specjalny delegat Ministerstwa upoważniony w razie potrzeby nawet do zamknięcia tej giełdy.

Djety poselskie pobierane będą w bonach złotych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu klubów sejmowych postanowiono aby dodatki do djet poselskich pobierane były w całości w bonach złotych.

O nawiązanie stosunków handl. z Rosją sow.

Cel i wyniki podróży. — Prawdziwy stan stosunków handlowych z S. S. S. R. — Przemysłowcy lwowscy wybierają się do Rosji. — Czy rzeczywiście szerzą się pogromy w państwie czerwonem?

(Oryginalny wywiad współpracownika „Gazety Lwowskiej").

Lwów, 13. lutego.

(G). Korzystając z chwilowego pobytu we Lwowie szefa handlowego przedstawicielstwa Związku S. S. S. R. w Polsce p. K. Miaskowa, oraz reprezentanta tejże misji handlowej dyrektora „Wniesztorga" p. A. Rydzyńskiego, zwrócił się jeden z naszych współpracowników do tych osób z prośbą o udzielenie informacji w aktualnej obecnie sprawie stosunków handlowych Polski z naszym sąsiadem wschodnim.

Oto, co powiedział nam p. Miaskow:

— Celem naszej podróży **do** Lwowa i innych większych środowisk przemysłowo-handlowych w Polsce (dziś wyjeżdżamy do Krakowa, Katowic, Poznania i Sosnowca) jest zaznajamianie się z prawdzi-

wym stanem handlu i przemysłu polskiego, a szczególnie tych gałęzi, które są najwięcej zainteresowane w nawiązaniu stałych i trwałych stosunków handlowych z S. S. S. R. Obecnie, gdy niemal wszystkie państwa zachodnio-europejskie, stojące na wyższym poziomie rozwoju przemysłowego, usilnie starają się o zdobycie rynku rosyjskiego dla swego eksportu (jak również wyjawiają duże zainteresowanie dla sprawy importu surowców rosyjskich), Polska ma wszelkie szanse do tego, aby odegrać wybitną rolę w teraźniejszym okresie rozwoju ekonomicznego naszego państwa; przemawia za tem geograficzne położenie Polski wobec S. S. S. R., a pozatem faktyczny stan i właściwości handlu i przemysłu polskiego, doskonale od dawna dostosowanych do zapotrzebowań naszego rynku. Musimy jednak z ubolewaniem stwierdzić, iż koła handlowo-przemysłowe w Polsce są b. źle poinformowane o konstrukcji i podstawach naszego handlu zagranicznego, który, jak wiadomo, w dziedzinie eksportowej jak również importowej ześrodkowany jest wyłącznie w rękach „komisarjatu dla handlu zagranicznego" (t. zw. „Wniesztorga"). A więc kupcy i przemysłowcy polscy, wchodząc w tę lub inne transakcje z S. S. S. R., mają **jedynie do czynienia z instytucjami państwowemi**, należycie upoważnionemi i uniezależnionemi od siły płatniczej, zdolności kredytowych lub „kupieckiej uczciwości" poszczególnych jednostek. Handlując z handlowem przedstawicielstwem S. S. S. R. w Polsce, handlujecie z rządem, z państwem, co — naszem zdaniem — **już rozstrzyga w znacznej mierze kwestię udzielania nam kredytów handlowych**. Dobrze to już zrozumiał świat handlowy Europy zachodniej, muszą to zrozumieć również kupcy i przemysłowcy polscy.

— Jakie są konkretne wyniki odwiedzin Lwowa?

— Dość zadowalające. Dziś odbyliśmy konferencję w Izbie handl.-przemysłowej, byliśmy przyjęci przez p. dra Stesłowicza. W konferencji brało udział około 25 reprezentantów **najpoważniejszych** przedsiębiorstw przemysłowo-handl. w Małopolsce Wsch. Daliśmy wyczerpujące informacje o warunkach zawieranych przez nas transakcji, o tem, jakich towarów i wyrobów fabrycznych potrzebuje obecnie rynek rosyjski i co w zamian może eksportować do Polski. Podkreśliliśmy, że na razie żadnych transakcji za gotówkę nie dokonywamy, a import do Rosji może się obecnie odbywać **jedynie w drodze komisowej**, tj. towary mają być wysyłane **na składy konsygnacyjne**. Poruszono na konferencji sprawę zawarcia układu handlowego między Polską a S. S. S. R., co mogłoby — rzecz jasna — znacznie się przyczynić do rozwoju i utrwalenia handlu z naszem państwem. Chętnie zgodziliśmy się na wyrażane przez obecnych życzenia poparcia z naszej strony tego dezyderatu. Możemy tu zaznaczyć, iż spodziewany w tych dniach wyjazd nowo-zamianowanego posła w Moskwie Ministra Darowskiego bezwarunkowo przyczyni się do przyspieszenia rokowań handlowych.

Wśród obecnych na konferencji wyłoniła się również myśl wysłania delegacji przemysłowców lwowskich **do większych środowisk rosyjskich** celem osobistego zaznajomienia się ze stosunkami gospodarczymi w naszym kraju. O ile myśl ta wstąpi na drogę zrealizowania, chętnie pójdziemy tym delegatom na rękę, aby ułatwić podróż, oraz umożliwić bliższe zapoznanie się z naszą konjunkturą ekonomiczną. — Wogóle uważamy, że rok bieżący będzie przełomowym w naszych stosunkach handlowych i że dalszy rozwój eksportu i importu do wzgl. z Rosji sowieckiej będzie postępywał naprzód, wzmagać się i potęgować, nie napotykając już więcej na rozmaite trudności, nie idące na korzyść ani jednej, ani drugiej strony.

Oto niedawno np. zapoczątkowaliśmy przywóz do Warszawy, Łodzi i in. środowisk naszej mąki pszenicznej, która z jakości nie ustępuje amerykańskiej, a znacznie jest tańsza. Cło przywozowe okazało się tak wygórowane, iż dalszy eksport mąki — mimo, że mógłby się łatwo przyczynić do ulżenia położenia ludności, musieliśmy tymczasowo wstrzymać.

— Jakie wyroby nadawałyby się obecnie do eksportu do Rosji?

— Potrzebujemy wyrobów chemikalnych, medykamentów, różnych maszyn i narzędzi rolniczych i t. d. Ze swej strony możemy eksportować do Polski rośliny medyczne, rozmaite esencje, owoce suszone, skóry, szczecinę itd. Dziś również osiągnęliśmy porozumienie z koncernem naftowym „Karpaty" co do eksportu do S. S. S. R. na wielką skalę narzędzi i instrumentów wiertniczych, celem obsługiwania naszego przemysłu naftowego. Podstawy tej umowy już opracowane, uzyskały aprobatę obu stron, a ostateczne sfinalizowanie układu ma nastąpić już w najbliższych dniach w Warszawie.

Pod koniec naszej rozmowy, korzystając ze sposobności, zapytaliśmy urzędowych przedstawicieli rządu sowieckiego, co do szerzonych w ostatnim czasie przez całą prasę zagraniczną wiadomości o rzekomo wzmożonym ruchu antisemickim, który miał wybuchnąć na obszarze Ukrainy i Rosji centralnej, i miał rzekomo już doprowadzić do okropnej fali pogromów antiżydowskich itd.

— Nie jesteśmy upoważnieni do prostowania tych dzikich i złośliwych wymysłów naszych wrogów, bo wchodzi to po za ramy zakresu naszej działalności. Uważamy to również za poniżające naszą godność, dla każdego bowiem, kto choć w małej mierze obznajomiony jest z tem, co się dzieje w naszem robotniczo-włościańskiem państwie, widoczną jest cała perfidna kłamliwość tych pogłosek o rzekomych pogromach żydowskich. Pogłoski te są systematycznie szerzone przez kontr-rewolucjonistów, jako „pobożne życzenia" wrogich naszemu ustrojowi żywiołów, ale możemy ich zapewnić, że wszelkie te brudne i wstrętne wysiłki spełzną na niczem: jak ludność żydowska, tak i cały świat dobrze się orjentuje w tych sprawach i doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w Związku republik sowieckich niema miejsca dla przejawów nienawiści narodowościowej, a tem bardziej dla „masowych pogromów, rzezi itp. dzikich ekscesów, które bezpowrotnie przeminęły razem z epoką caratu..."

Bilans P. K. K. P. za r. 1923.

Sześć tryljonów zysku. — Koszta handlowe niższe niż w latach poprzednich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 12. lutego.

Wyszło z druku sprawozdanie P. K. K. P. za r. 1923. Zostało ono wydane we własnej drukarni i obejmuje wielki tom dużego formatu o kilkuset stronach. Bilans P. K. K. P. za r. 1923 wykazuje czysty zysk w kwocie Mk. 6.031.374.655.219. Zysk ten rozdzielono w myśl ustawy na fundusze rezerwowe, pozostające do dyspozycji Sejmu, a mianowicie przeniesiono do funduszu zapasowego Mkp. 79.374.655.219, na rezerwy specjalne 4.952.000.000.000, na fundusz emerytalny 1,000.000.000.000, na rezerwę specjalną, stworzoną na pokrycie możliwych strat na kursie w razie spadku walut obcych i dewiz 5.000.000.000.000. Ponadto zarachowano na fundusz rezerwowy różnicę kursów, pwstałą przez pożyczki waloryzacyjne. Koszty handlowe niższe są niż w latach poprzednich. Wynosiły one w r. 1921 11% zysku brutto, a 13% zysku netto, w r. 1922 8% zysku brutto, a 12% netto, w r. 1923 tylko 1.5% zysku brutto, a 7.6% zysku netto. Czynności w centrali i oddziałach w r. 1923 wzrosły o 120%, podczas gdy personal zwiększono tylko o 22%. Nastąpiło to wskutek zwiększenia się wydajności pracy pracowników P. K. K. P. Jestto wynikiem zdrowej a zarazem oszczędnej gospodarki.

JAN WIKTOR 11)

SŁOWIK.

(Ciąg dalszy.)

Dźwięki się snuły coraz cichsze, mdlejące. Słowik jeszcze raz ostatnim wysiłkiem uniósł głowę. Przez mgłę śmiertelną przesączało się spojrzenie, jak tchnienie wiednących narcyzów. Chciał wyrzucić wyraz, chciał wcielić weń wszystkie uczucia, chciał go wydać jako żarny, namiętny, przeczysty pocałunek, wyznanie z nad mogiły.

Patrzał.

Obaczył wróblicę przytuloną do wróbla i pożądliwie w niego zapatrzoną. Na wylot przeszył go nieszczęsny widok, rozpacz przecięła myśl ciosem jęku. Wydał jeden jedyny ton, jakby w uniesieniu miłosnem przyciskał kolec cierniowy, wbijał w serce, a z ran potoczyły się łzy szkarłatnego głosu.

Wstrząsany szlochem zatrzepotał skrzydłami, wyprężył się, nagle zwinął w kłębek i padł martwy w altanę bzów.

Liście zadrżały, coś tajemniczego między sobą zaszeptały, kielichy wonne westchnęły.

Wróbel i wróblica najmniejszej uwagi nie zwracały na długo brzmiące krzyki, zaklęcia, przysięgi, rozpacze umierającego słowika. W oczach jego przez cały czas galant podwórzowy najbezczelniej uwijał się obok samicy. Zalecał się nie na żarty. Brał się do niej jak do niewolnicy, czy do małżonki, prawnie związanej ślubem.

Upojony sławą zwycięzcy ćwierkał dumnie:

— No, alem mu štukę wystroil — zresztą mnie to nie pierwszyzna — lekceważąco dodał. — Swego nigdy nie przepuszczę — niech ma respekt. Trochę mnie też zbił, ale o babe warto się bić. — Żadnej nigdy nie przepuszczę. Każda za mną poleci, jak szczygieł na ziarno w zimie, hi! hi! bom se chwat, parobek jak się patrzy. — A teraz tyś moja — póki nie wezmę se innej. Podobasz mi się, Kasiu, pódź do mnie — raz w raz wykrzykiwał, zadufany w urok swej siły i bezczelności.

Wróblica nieśmiało zerkała.

— No, pódź w te razy... — ostrzej ćwierknął.

— Co? — odsunęła się nadąsana.

— Nie rozumiesz, co mówię — cheba nie po człowieczemu, ino po wróblemu gwarzę — pódź.

— Tak gwałtownie? — to byle kto potrafi — jam nie przyzwyczajona do takiego obchodzenia — samiczka odskoczyła na bok, kręcąc łepetynką, strojąc minki.

— Co takiego? — ty chyba nie wiesz z kim w dyrdy — widziciś ją — to ten słowik ci w głowie pomięszał, che! che! — już wiem, baby lubią, żeby grudkę błota w łuskę złotych śmieci ustroić, ufarbić — to im się cudem widzi hi! hi! — ziarnem pszenicy — hi! hi! mówię po dobroci — bo cię prasnę — nie žartuj — pódź w te razy.

— Jakże to — czy jestem... — westchnęła żałośnie.

— Przy mnie zaraz będziesz miała rozum — odechce ci się bałamutów babskich — ho! ho! zaraz ci wypłoszę jak kamieniem. Mówię ci grzecznie, po chłopsku, ino mnie nie złość. Cóż tak stoisz — już się porwał, już zamachnął skrzydłem, na dobrze zgniewany.

Wróblica zmierzyła krępą postać parobasa od czubka do ogona. Iskra samczego spojrzenia w serce padła i żarem spłonęła. Zadrżała dreszczem wzruszenia rozkosznego. Oczy błogo zajaśniały. Wyrzuciła anielski uśmiech w rozczulającem ćwierknięciu.

— Kocham cię.

— E, z taką płoną gadką. Mnie nie chwycisz w takie sidła — to śmieć.

— Tyś mój, pódź na moje skrzydła.

— Pachnie ci, toś zmądrzała, co? przy mnie to wszystkie zaraz są mądre... Ja twój, a ty moja... w to mi graj.

Samica spojrzała namiętnie. Główkę przegięła z wdziękiem lubieżnej zalotnicy, jakby chciała nadstawić dziobek do pocałunków, jakby pragnęła słuchać szeptów, czuć miłosne, gorące, oszałamiające pieszczoty. Opuściła skrzydełka, przechyliła ogonek na bok i wabiła kawalera miękkim, rozlewnym głosem, obiecując rozkosze, upojenie, o jakich nie śnił od ostatniego razu. Wróbel nie zwracał uwagi na puste fidrygałki obletnic. Były dla niego łuską z ziarna zjedzonego. Wyczuł bił szaroglowę bez długich wstępów, bez niepotrzebnych ceremjeli. Zeskoczył, fertnął się i ze śmiechem krótko zapytał:

— Dobre było?

— Aaa — ach! — —

(Dokończenie nastąpi.)

Przyjaźń polsko-bułgarska

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Sofja, 12. lutego.

Z inicjatywy Towarzystwa polsko-bułgarskiego odbył się w Słowiańskiej Biesiadzie odczyt zastępcy marszałka sobrania dra Borysa Wazowa, oparty na wrażeniach wielkiego poety z wycieczki bułgarskiej do Polski. Prelegent podkreślił wysoką wartość kultury polskiej, która wedle jego zdania winna być szkołą ducha i form dla świata słowiańskiego. Na zakończenie stwierdził istnienie szczerej życzliwości i sympatji wśród społeczeństwa polskiego dla Bułgarji. Bułgarzy, mówił prelegent, winni uczynić wszystko dla zbliżenia z Polską i utrwalenia tych uczuć sympatji. Polsce należy się dziś rola przodowniczki w świecie słowiańskim. Bułgarzy mogliby tylko odnieść korzyści w razie objęcia tej roli przez Polskę.

Poseł polski w Sofji Grabowski podziękował wicemarszałkowi za odczyt, pełen bystrych obserwacji o sytuacji w Polsce, oraz za wyrażone dla Polski uczucia sympatji.

Uczczenie pamięci prez. Wilsona przez szkoły polskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 12. lutego.

Celem uczczenia pamięci zmarłego Woodrow Wilsona, Minister W. R. i O. P. Mikłaszewski wydał dnia 7. lutego br. rozporządzenie, aby w dniu 3. marca br. jako w miesiąc po śmierci Wilsona urządzono we wszystkich średnich i zawodowych szkołach, oraz w szkołach powszechnych dla dzieci powyżej lat 10-ciu w czasie lekcji krótkie pouczenie poświęcone pamięci Wilsona i jego działalności dla Polski z uwzględnieniem udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie, oraz punktu 13-tego deklaracji z dnia 8. stycznia 1918 r. zawierającego zasadę niepodległości Polski i jej dostępu do morza. Na gmachach szkolnych ma być w dniu tym wywieszony sztandar narodowy, opuszczony do połowy drzewca.

Nowy minister łotewski o polityce zagranicznej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Ryga, 12. lutego.

Minister spr. zagr. Seja udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym podkreślił, że w swej polityce będzie się starał zachować ciągłość polityki zagranicznej Łotwy. Jako zasadnicze wytyczne tej polityki nowy minister uważa ograniczenie się do zagadnień ściśle gospodarczych drogą regulowania stosunków zarówno z sąsiadami, jak i pozostałemi państwami w postaci traktatów handlowych. Przechodząc do aktualnych kwestji politycznych, minister oświadczył, że termin konferencji warszawskiej już definitywnie oznaczony, a co się tyczy konferencji z Litwą w Kownie, to minister wyraził żywe zadowolenie z powodu pomyślnych postępów prac przygotowawczych w dziedzinie gospodar.

Wykonanie wyroku śmierci.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. lutego.

(d) Dziś rano o godz. 6.45 na stokach Cytadeli rozstrzelano trzech bandytów, a to: Laudańskiego, Dżochodzkiego i Krasnodębskiego, którzy w r. 1922 wymordowali całą rodzinę młynarza Reglera w Kaliszu pod Warszawą.

Nowy przewrót w Rosji?

Trocki na wolności. — Tryumwirat Trocki, Budienny i Tuchaczewski. — Pięć korpusów do dyspozycji. — Rozruchy w Moskwie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. lutego.

(d) Donoszą tu z Rygi, że według uporczywych pogłosek **Trocki opuścił Kaukaz i przyjechał** do Ołdy, gdzie wspólnie z Budiennym **założył główną kwaterę armji, stając równocześnie na czele opozycji przeciw dotychczasowemu systemowi.** Tuchaczewski, b. naczelny wódz w wojnie z Polską, którego Dzierżyński przez czekistów zawezwał do podania się do dymisji, odmówił temu wezwaniu i **połączył się z Budiennym i Trockim.** Ten nowy tryumwirat **rozporządzać ma pięcioma najlepszymi korpusami armji, zebranymi w pobliżu Moskwy i oczekującymi rozkazu od Trockiego.** Wysiłek komisarzy ludowych, aby przeciągnąć na swoją stronę zawodowych oficerów, miał wobec postawy Tuhaczewskiego **spełznąć na niczem.**

Cała opozycja Trockiego polegać ma na tem, że **rozpoznawszy wcześnie nastrój armji, uznał za słuszne przystosować się do niego.** Pomoc Trockiego przyjęto niezupełnie ufnie ale uznano, że **on jeden może dokonać przewrotu bez ściągnięcia na malkontentów zarzutu kontrrewolucyjności w duchu reakcyjnym.** Malkontenci domagają się głównie **swobody handlu,** zyskując temi hasłami **popularność** wśród włościan.

Berlin, 12. lutego.

Wychodzący tu dziennik rosyjski „Narodni Wisty" donosi, że w Moskwie wybuchły niepokoje. Tłumy pospólstwa włóczą się po ulicach, rabując sklepy i napadając przechodniów. W związku z tem Rada Komisarzy ludowych zarządziła nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Automobile pancerne krążą po ulicach. W pociągach zarządzono rewizję wszystkich osób, przybywających do Moskwy. Tych, którzy nie wykażą się dostatecznemi legitymacjami, aresztują.

(G). Równocześnie w sprawie powyższych wiadomości donosi nasz korespondent z pogranicza polsko-sowieckiego:

Pogranicze polsko-sow. 13. lutego.

Nadchodzące z Moskwy informacje ponownie potwierdzają w całej pełni nasze wiadomości o trwającej dalej zaciętej walce międzypartyjnej w łonie rządu sowieckiego, jak również o tem, iż wybór Rykowa bynajmniej nie doprowadził do zażegnania rozłamu w składzie rządzącej partji. Wrzenie w czerwonej armji wbrew oficjalnemu sprostowaniu, również potęguje się i wzmaga. Możliwość zbrojnego wystąpienia opozycji z Trockim na czele przeciwko „trójce" jest **b. prawdopodobna,** ale powyżej zamieszczona wiadomość z Rygi o tem, iż takie wystąpienie Trockiego miało już nastąpić jest — wedle naszych wiarygodnych danych — przedwczesna.

Wiadomość o przyłączeniu się Budiennego do obozu opozycyjnego i o jego gotowości popierania przemocą wojskową postulatów Trockiego, swego czasu podaliśmy na łamach „Gaz. Lwowsk.", notując wystosowane przezeń ultimatum, zawierające kategoryczne żądanie zadośćuczynienia wszelkim wymaganiom Trockiego. Również zapowiedzieliśmy, iż dumny i już oddawna dążący do objęcia dyktatury w Rosji Trocki nigdy nie zgodzi się na drugorzędne stanowisko w państwie, które — jego zdaniem — przezeń zostało utworzone. Z natury swej Trocki należy do tych ludzi, którzy w osiągnięciu swych celów nigdy nie cofają się przed wyborem środków i dróg. W każdym razie musimy znów podkreślić, iż mimo „zwycięstw" na polu dyplomatycznem, wewnętrzna sytuacja rządu sowieckiego jest obecnie b. poważna, a „coup d'etat" jest całkiem niewykluczone.

Kapitał włoski przenika na Górny Śląsk.

Konsorcjum płacić będzie rocznie 8—10 miljonów lirów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 13. lutego.

W dniu 17. bm. podpisany zostanie układ handlowy między Rządem polskim a konsorcjum włoskiem „Mercantile Italiano" w sprawie eksploatacji terenów państwowych położonych na G. Śląsku. Grupa włoska zobowiązała się po zbadaniu terenu poczynić odpowiednie inwestycje i przystąpić do wydobywania węgla. Po upływie okresu dzierżawnego zwrócone zostaną Rządowi kopalnie z kompletnem urządzeniem. Konsorcjum płacić będzie czynsz w wysokości 8—10 miljonów lirów.

Zasady waloryzacji podatków dochodowych

od dochodów fundowanych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. lutego.

W numerze 13-tym Dz. Ustaw ogłoszono nowelę z dnia 13. stycznia br. do ustawy o podatku dochodowym. Niebawem ukaże się rozporządzenie Ministerstwa skarbu, ustalające zasady waloryzacji podatków dochodowych od dochodów fundowanych. W tym samym numerze dziennika ukazało się rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów o ustanowieniu państwowej Rady oszczędnościowej, złożonej z 15-tu do 20-tu członków jako komitetu funkcjonującego przy nadzwyczajnym komisarzu oszczędnościowym.

Sprawa inwigilacji Marsz. Piłsudskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. lutego.

W związku z notatką, która pojawiła się w „Kurjerze Porannym" dnia 9. b. m. p. t.: „Sprawa inwigilacji Marszałka Piłsudskiego", Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje, że w ciągu bieżącego tygodnia będzie wniesiony akt oskarżenia przeciw por. Błońskiemu o złożenie fałszywego meldunku. Por. Błoński został zawieszony w czynnościach.

Rozprawa przeciw terrorystom.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 13. lutego.

(d) Prokuratura ukończyła już akt oskarżenia przeciw Maślińskiemu, Krasińskiemu i Czaplińskiemu oskarżonym o należenie do tajnej organizacji terrorystycznej i podrzucanie bomb razem z Wieczorkiewiczem i Bagińskim. Akt oskarżenia sporządził prokurator Rudnicki, który na rozprawie wystąpi jako oskarżyciel publiczny. Rozprawa odbędzie się w pierwszej połowie marca. Dwaj pierwsi oskarżeni odpowiadać będą za dokonanie zamachu na Uniwersytet warszawski, za co grozi im kara śmierci.

Śledztwo w sprawie P. P. P. postępuje naprzód.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 12. lutego.

W związku ze śledztwem, prowadzonem z ramienia władz wojskowych w sprawie organizacji P. P. P., zarządzono areszt prewencyjny przeciw generałowi Macewiczowi i por. Karolowi Mancewiczowi, przydzielonemu do P. K. U. w Słonimie.

Rokowania rumuńsko-sowieckie rozpoczną się 6 marca.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 12. lutego.

Prasa sowiecka publikuje notę, wręczoną przez poselstwo rumuńskie w Warszawie posłowi sowieckiemu Oboleńskiemu, w której rząd rumuński wyraża zgodę na rozpoczęcie 6 marca układów handlowych we Wiedniu.

Zamknięcie fabryki „Parowozy".

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa 13 lutego.

Zarząd fabryki „Parowozy" ogłasza, że z dniem 24 b. m. fabryka zostanie zamknięta z powodu opóźnienia zapłaty sum, należnej jej za dostawy do Ministerstwa kolei.

Kronika telegraficzna.

— Dziś rozpoczęły się w Genewie rokowania polsko-niemieckie w sprawie nabywania obywatelstwa polskiego oraz w innych sprawach, wypływających z art. 3 i 4 traktatu o mniejszościach.

— Rząd sowiecki udzielił agrement hr. Manzoni'emu, mianowanemu na ambasadora włoskiego w Moskwie. Hr. Manzoni wyjeżdża dziś wieczorem do Moskwy.

— Centralna Egzekutywa Związku Republik Sowieckich uchwaliła wydać ruble złote.

— Policji w Królewcu udało się zaskoczyć wczoraj wieczorem zgromadzenie przywódców komunistycznych, podczas omawiania planu zorganizowania demonstracji na dzień jutrzejszy. Aresztowano 85 komunistów.

— Senat przyjął 47 głosami przeciw 34 rezolucję, skierowaną pod adresem prezydenta Coolidge'a ... misji sekretarza marynarki Denby.

Mussolini pragnie pośredniczyć w sprawie Tangeru.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 12. lutego.

W kołach politycznych mówią o nowej akcji, którą podejmie Mussolini w dziedzinie polityki zagranicznej. Mussolini chce się zająć kwestją Tangeru, dotychczas sporną pomiędzy Francją a Hiszpanją. Ze strony francuskiej słychać, że w Paryżu panuje skłonność do ustępstw dla Włoch w sprawie Tangeru.

Wizyta królowej rumuńskiej w Rzymie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 12. lutego.

Bawiąca tu królowa rumuńska i księżniczka Iliana, złożyły wizytę włoskiej rodzinie królewskiej. W dniu dzisiejszym brały udział w uroczystości drugiej rocznicy koronacji papieża Piusa XI. Dzisiaj jeszcze królowa wraz z księżniczką wyjeżdżają na Maltę.

Dotychczas nie sprawdziły się pogłoski, rozpowszechnione w Rzymie, o mających nastąpić zaręczynach ks. Humberta z księżniczką Ilianą.

Przywrócenie przyjaznych stosunków międzynarodowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Waszyngton, 12. lutego.

Prezydent Coolidge zgodzi się prawdopodobnie na urządzenie międzynarodowej konferencji w sprawie redukcji zbrojeń, jednakże po zasadniczem porozumieniu się w tej sprawie z większemi mocarstwami. Sen. King wniósł rezolucję, wedle której prez. Coolidge zostanie upoważniony do zaproszenia rządów wszystkich krajów na międzynarodowa konferencję, która ma omówić stosunki gospodarcze i polityczne wszystkich państw. Program tej konferencji obejmuje: zawarcie konwencji dla przywrócenia przyjaznych stosunków międzynarodowych, redukcję zbrojeń na lądzie, wodzie i powietrzu, uregulowanie zobowiązań międzynarodowych, ułatwienie handlu międzynarodowego i stabilizację walut.

Sprawozdanie p. Younga ogłoszone będzie za parę dni.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa 13 lutego.

Sprawozdanie, które p. Young złożył p. Grabskiemu jest bardzo gruntowne i obszerne. Obejmuje ono 70 stron druku maszynowego. P. Young szczegółowo zajmuje się potrzebami polskiej gospodarki skarbowej. Sprawozdanie to w najbliższych dniach podane będzie do wiadomości ogólnej w Polsce i Ameryce.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Z obrad Sejmu.

Ustawa o Izbach handlowo-przemysłowych. — Nowela o zaopatrzeniu emerytów. — Ochrona nad emigrantami. — Ustawa o ochronie lokatorów. — Sprawa wywozu drzewa do Niemiec.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 12. lutego.

Po uzupełnieniu porządku dziennego projektem ustawy o sposobie zapłacenia podatku majątkowego przez posiadaczy majątków ziemskich związanych ograniczeniem własności. Ustawę w pierwszem czytaniu odesłano do komisji.

Przystąpiono następnie do ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych. Ustawę odesłano w pierwszem czytaniu do komisji przemysłowo-handlowej, do której odesłano także ustawę o Izbach morskich. Do komisji skarbowej odesłano ustawę o zastosowaniu ustawy w przedmiocie wstrzymania spłat dzierżaw i czynszów wieczystych w dobrach państwowych w b. zaborze rosyjskim.

Ks. p. Olszański imieniem komisji opieki społecznej referował poprawkę Senatu do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów i ich rodzin. Chodziło o drobną poprawkę stylistyczną. Ustawę przyjęto.

Przystąpiono do noweli o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych funkcjonarjuszy wojskowych. Pos. Manaczyński zaznaczył, że nowela zawiera zmiany uprawnień i dotyczy przesunięcia terminów przewidzianych w ustawie oraz postanowienia co do pracowników państwowych będących w służbie, a których uprawnienia dotyczą jeszcze czasów służby w państwach zaborczych. Obecny projekt broni skarb państwa przed niesłusznem zmniejszeniem dochodu, zabezpieczając równocześnie prawa emerytów. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawy opieki państwowej nad emigracją polską.

P. Chrucki domaga się ochrony praw emigrantów i ich narodowości nietylko Polaków.

P. Herz wskazuje na to, że żywotnym interesem państwa jest, aby zająć się losem emigrantów i ochronić ich od wynarodowienia. Należy roztoczyć opiekę nad szkolnictwem realniej pojętem niż dotychczas i należy przypilnować sprawę przy zawieraniu konwencji polsko-francuskiej.

Przemawiał jeszcze referent, poczem rezolucje i poprawki redakcyjne przyjęto.

P. Zygmunt Seyda (Z. L. N.) imieniem komisji prawniczej referował projekt ustawy **o ochronie lokatorów**. Mylą się ci, którzy przypuszczają, że nastąpi zasadnicza poprawa w kwestji mieszkaniowej na zasadzie samego przyjęcia tej ustawy. Poprawa zasadnicza nastąpi dopiero po odpowiedniej rozbudowie miast i nie wydał rozporządzeń wykonawczych. Ministerstwo robót publicznych przedłożyło sprawozdanie o działalności w dziedzinie rozbudowy. Duży wpływ na zmniejszenie ilości mieszkań wywiera zajęcie prywatnych mieszkań przez urzędy państwowe. W Warszawie urzędy państwowe zajęły około 1.600 pokoji. 50% urzędów mieści się w domach mieszkalnych.

Uchwalono odroczenie dyskusji.

Przystąpiono do nagłości wniosku posłów klubu białoruskiego w sprawie katowania więźniów na kresach wschodnich. Nagłość uzasadniał Rak-Michałowski.

Nagłość wniosku odrzucono, a wniosek odesłano do komisji.

Przystąpiono do nagłości wniosku w sprawie wywozu drzewa do Niemiec. Nagłość przyjęto, a wniosek odesłano do komisji.

P. Pawłowski uzasadniał nagłość swego wniosku, wzywającego Rząd do bezwzględnego zakazu wywozu drzewa.

W głosowaniu przez drzwi nagłość wniosku odrzucono 105 głosami przeciwko 93. Wniosek odesłano do komisji.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie w piątek, o godz. 3 po południu.

Bony podatkowe środkiem płatniczym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. lutego.

Celem zaspokojenia głodu środków obiegowych, który daje się odczuwać w życiu gospodarczem, Prezes Rady Ministrów Grabski na podstawie opinji Rady finansowej zaakceptował projekt częściowego wprowadzenia bonów podatkowych do operacji kredytowych P. K. K. P., która będzie je wypłacała w pewnym stosunku procentowym przy udzielaniu kredytu. Przy spłacie kredytu bony będą przyjmowane w tym samym stosunku procentowym.

Okruchy.

Bogactwo wcale do szlachectwa niepotrzebne, jest mu przeciwnie wrogie, do tego stopnia wrogie, że pierwszą cechą tych, którzy dali początek wielkim dynastjom świata, było ubóstwo częstokroć wskutek złożonej przysięgi — zawsze wskutek wielkoduszności. A o każdym prawdziwym rycerzu w wiekach minionych powiada historja przedewszystkiem, że nigdy nie gromadził skarbów dla samego siebie.

GAŁĄZKA DZIKIEJ OLIWY

przez

Johna Ruskina.

Pożyczka amer. na stabilizację kursu franka franc.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż 12 lutego.

„Eclair" donosi, że wpływowe sfery francuskie starają się o amerykańską pożyczkę w wysokości 50 miljonów dolarów, którą przeznaczą na stabilizację kursu franka.

P. S. L.

Lwów, 13. lutego.

W niedzielę, dnia 10. lutego, odbyło się we Lwowie posiedzenie Zarządu Okręgowego P. S. L. na Wschodnią Małopolskę. W zebraniu wzięli udział: delegat Zarządu Głównego P. S. L. poseł Bobek, naczelny sekretarz p. H. Dzendzel, senatorowie i posłowie P. S. L., prezesi Zarządów Pow. P. S. L. oraz delegaci niemal z wszystkich powiatów Wschodniej Małopolski.

Po referacie posła Ostrowskiego o sytuacji politycznej i **posła Kosydarskiego** o sytuacji gospodarczej Państwa, rozwinęła się obszerna dyskusja, poczem dokonano wyboru nowego Zarządu Okręgowego, którego **prezesem** **został p. rejent Dr. Jan Deskur.** Następnie wygłosił referat organizacyjny wicepr. p. **Blaike.** Nad referatem przeprowadzono obszerną dyskusję.

Obrady zakończono uchwaleniem całego szeregu rezolucyj, politycznych, gospodarczych i organizacyjnych.

W rezolucjach o treści politycznej wyrażono: Pełne zaufanie dla prezesa stronnictwa W. Witosa oraz dla Klubu poselskiego P. S. L. za całokształt prac na terenie Sejmu. Ubolewanie z powodu obalenia Rządu parlamentarnego. Zatwierdzenie w całej pełni uchwały Komitetu wykonawczego Zarz. Okr. z 22. grudnia 1923 r., w której kategorycznie potępiono warcholską robotę secesjonistów. Stwierdzono z radością, że układanie się normalnych stosunków między chłopem polskim a ruskim, którego zaufanie do Państwa Polskiego z każdym dniem wzrasta, wchodzi coraz to bardziej na realne tory oraz wyrażono życzenie, aby te stosunki pogłębiły się z korzyścią dla Państwa i obu narodów. Przyjęcie z uznaniem zamierzeń Klubu Piasta do zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej. Wezwanie do Klubu P. S. L., aby jak najprędzej przeprowadził uchwalenie ustaw o samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim.

Rezolucje gospodarcze omawiają politykę Rządu w przemyśle węglowym, naftowym, solnym i drzewnym, oraz wzywają posłów P. S. L. aby dążyli do poprawy bytu włościan.

W końcu na wniosek p. senatora Kamowskiego zebrani przez powstanie złożyli hołd Cieniom Wielkiego Amerykanina, b. prezydenta Stanów Zjednoczonych W. Wilsona, a na wniosek jednego z obecnych wysłano prezesowi Stronnictwa W. Witosowi z okazji jego 50-tej rocznicy urodzin depeszę gratulacyjną.

Pozatem uchwalono cały szereg rezolucyj, dotyczących spraw wewnętrznych stronnictwa.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego a pracownicy państw.

Lwów, 13. lutego.

Subskrypcja akcji Banku Polskiego, obejmująca coraz szersze warstwy społeczeństwa, odbiła się też żywem echem wśród pracowników państwowych, którzy świadomi ważnego znaczenia nowej instytucji nie chcieliby stać zdala od wspólnych dążeń i pracy całego społeczeństwa nad uzdrowieniem Skarbu Państwa. To też objawia się w licznych kołach pracowników państwowych różnych dykasterij szczera chęć subskrybowania akcji. Gdy jednakże warunki przyjmowania zapisów i wpłat na akcje są dla osób o stałych dochodach, nie rozporządzających większymi funduszami, zbyt ciężkie, poruszoną została w kołach tych myśl, czy nie możnaby uprzystępnić pracownikom państwowym subskrybowanie akcji Banku Polskiego przez spłaty przypadających należności w kilku ratach miesięcznych, ściąganych z poborów. — Sposób taki praktykowany dotychczas umożliwiał zawsze pracownikom państwowym współudział w nabywaniu pożyczek państwowych, obligacji, bonów i t. p.; tem bardziej chcieliby oni obecnie uczestniczyć przy powołaniu do życia tej najważniejszej w dziedzinie sanacji stosunków pieniężnych placówki, jakim jest niewątpliwie Bank emisyjny o charakterze prywatnym, powołany do regulowania obiegu pieniężnego i ułatwienia kredytu w Polsce.

Myśl tę poddajemy rozwadze miarodajnych czynników.

Bank Polski.

Lwów, 13. lutego.

W dniach ostatnich odbyło się w sali Izby handlowej zgromadzenie, zwołane przez senatora dra Marcina Szarskiego jako prezesa Związku Banków celem omówienia sprawy subskrypcji na akcje Banku Polskiego. Zgromadzili się bardzo licznie najpoważniejsi przedstawiciele sfer i zrzeszeń przemysłowych, handlowych, finansowych, oraz miasta, które reprezentował osobiście p. prezydent Neumann. Przewodniczący w dłuższym referacie o żadaniach, celach i organizacji Banku Polskiego zaprosił obecnych do najwydatniejszego współdziałania przy rozpisaniu subskrypcji, apelując do obowiązku patrjotycznego popierania akcji sanacyjnej i wykazując w sposób wymowny korzyści materjalne, połączone z inwestycją kapitału w tak znakomicie ufundowanym papierze, jakim będą akcje naszego Banku biletowego.

Do wywodów przewodniczącego przyłączył się senator Adam podkreślając w swem przemówieniu doniosłość polityczną i finansową akcji naprawy skarbu, której uwieńczeniem jest stworzenie Banku Polskiego. Mowca w gorących słowach zaapelował do uczucia patrjotycznego społeczeństwa lwowskiego, które zawsze przodowało w spełnianiu obowiązków narodowych i dlatego też i tym razem z pewnością nie zawiedzie. Wywody te poparł także w serdecznych słowach prezydent miasta. Następnie rozwinęła się dyskusja, której wynikiem była uchwała wydania ze strony banków polskich odezwy do społeczeństwa i rozesłania do wszystkich klijentów okólników, wzywających ich do subskrypcji. Wśród wzniosłego nastroju zamknął przewodniczący zgromadzenie.

Exposé Mac Donalda.

Uznanie Sowietów po porozumieniu się całego gabinetu. — Rosja uznała wszystkie długi. — Rząd starać się będzie o podniesieniu autorytetu Ligi Narodów. — Komisja kontrolna Partji pracy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn, 12. lutego. Premjer Mac Donald wygłosił dziś expose w Izbie gmin. Premjer oświadczył, że decyzja bezzwłocznego uznania rządu Sowietów została powzięta na zasadzie zupełnego porozumienia się całego gabinetu. Mac Donald zaproponował Rosji natychmiastowe rozpatrzenie wszystkich oświadczeń, złożonych przez rząd sowietów w sprawie uregulowania długów i innych zobowiązań, na co rząd sowietów zgodził się. — Rozpoczynamy — mówił premjer — nowy tom historji naszych stosunków z Rosją, zamykając jak najspieszniej ostatni tom. Rząd starać się będzie o porozumienie w sprawie zbrojeń i powiększenie autorytetu Ligi Narodów. Niemcy winny przyłączyć się do Ligi Narodów, jak również i Rosja. Rząd partji pracy, będący w mniejszości, opuści swe stanowisko tylko na skutek powzięcia uchwały, wyrażającej brak zaufania.

Dziś popołudniu po raz pierwszy w historji Anglji obie Izby obradowały w chwili, gdy u steru rządu znajduje się Labour Party.

Partja pracy wybrała komisję wykonawczą, mającą kontrolować działalność rządu. Prasa angielska uważa to za krok bardzo niebezpieczny, obawiając się wpływu skrajnych żywiołów stronnictwa socjalistycznego na rząd Mac Donalda. — Dzienniki wyrażają przekonanie, że gdyby Mac Donald uległ tym wpływom, inne stronnictwa nie omieszkałyby obalić gabinetu.

Gabinetowi Marksa grozi upadek?

Zatarg stronnictw na tle ustalenia porządku dziennego sesji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 12. lutego. Na 20. bm. zwołano nową sesję Reichstagu. Na tle ustalania porządku dziennego sesji, wybuchł poważny zatarg między stronnictwami. Istnieje prawdopodobieństwo upadku gabinetu Marksa i rozwiązania parlamentu.

Powstanie Ku-Klux-Klanu.

Walki między wojskami a Ku-Klux-Klanem. — Powód wybuchu wojny domowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 12. lutego. Z Nowego Jorku donoszą, że ruch organizacji Ku-Klux-Klanu przybiera charakter gwałtownego powstania, które ujawniło się w miejscowości Herrim w stanie Illinois.

Berlin, 12. lutego. O walkach między wojskami amerykańskiemi a tajnym związkiem Ku-Klux-Klanu donosi „Berl. Zeg." z Nowego Jorku: W miejscowości Herrim w stanie Illinois grozi wybuch wojny domowej z powodu zatargu między pewnym sędzią a dyrektorem policji, którego popiera organizacja Ku-Klux-Klanu. Skutkiem tego zatargu, robotnicy opuścili kopalnie węgla, położone w pobliżu miejscowości, aby bronić zagrożonego sędziego przed policją i członkami Ku-Klux-Klanu. 15 kompanij milicji obywatelskiej zostało zmobilizowanych. Przyszło do walki, w której dwóch członków Ku-Klux-Klanu zostało zabitych. Na prośbę prezydenta stanu Illinois zostało wysłane wojsko związkowe do Herrim. Przyszło do rozejmu. Obawiają się jednak, że dojdzie do nowych walk, gdy wojsko opuści miasto.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa: 13 luty o godz. 7 „Walkirja" (Uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).

Czwartek: 14 luty o godz. 7 „Jak nam się podoba" Szekspira (premjera).

Piątek, 15 lutego: „Jak wam się podoba".

Sobota, 16 lutego: (3.30 pop.) „Damy i huzary" (dla młodzieży szkolnej).

Sobota, 16 lutego: o godz. 7 „Eugeniusz Onegin" (wyst. N. Jakubowskiej).

Repertuar Teatru Małego:

Środa: 13 luty o godz. 7 „Dzwonek alarmowy".

Czwartek, 14: „Ziemia nieludzka" (wyst. W. Siemaszkowej).

Repertuar Teatru Nowości:

Środa: 13 luty o godz. 7 „Katja tancerka".

Czwartek, 14: „Katja tancerka".

Występ Niki Jakubowskiej w „Walkirji". Dziś, tj. we środę Jakubowska śpiewa Zyglindę w „Walkirji". Znana śpiewaczka w partji tej będzie mogła w całej pełni wykazać świetne warunki głosowe i sceniczne.

Występy Wandy Siemaszkowej. Genialna artystka, która obecnie jest przedmiotem gorących owacji i hołdu w Teatrze Małym, jeszcze tylko kilka razy grać będzie rolę matki w „Ziemi Nieludzkiej". Z postaci matki robi Siemaszkowa typ tak przepyszny, pełny ofiarności i bohaterskiego samozaparcia się, że istotnie wychodzi się z teatru pod nieprzepartem wrażeniem jej przepysznej gry.

MAŁY FELJETON.

Hipopotamy.

Lwów, 13. lutego.

Do lokalu śniadankowego weszły — według dowcipnego określenia pani Peleńskiej — trzy hipopotamy.

Dwa hipopotamy w ciężkich futrach z ogromnymi futrzanymi kołnierzami, trzeci w pluszowym płaszczu z pięknym lisem, w jakimś niesłychanie fantastycznym „czupurze" na peruce i w śniegowcach, które racicowatym nóżkom nadawały istotnie kształt hipopotami.

Wszystkie trzy hipopotamy były do siebie podobne, wszystkie trzy były barczyste, krępe, grube, przysadkowate, niezgrabne, ciężkie, z gruba tylko ociosane.

Całe stadko wwaliło się do lokalu, potrącając się i potrącając w drzwiach. Samce miały guzy na czołach, brwi chmurne, wąsy zjeżone, wyraz twarzy ordynarnie nieuprzejmy, niechętny, brutalny, pogardliwy. Głowy nieśli nisko, porozumiewali się ze sobą, warcząc basem z pod wąsów.

Samica szła z głową zadartą wyniośle do góry, skrzywiona grymaśnie, jędzowata, skora do kłótni. Mówiła wysokim, cieniutkim głosikiem.

Stanąwszy w środku sali, stadko zrobiło naradę. Czasami wszystko troje spoglądali pożądliwie na bufet i stali tak z wytrzeszczonemi ślepiami, przełykając ślinkę — to znów któryś z samców robił konkretne propozycje.

— Nio chcy! Jidz sam! Ta to świństwo! Ta ktoby to jad! — protestowała samica.

Wreszcie uchwalili sobie trzy porcje gorącej kiełbasy.

Przed kiełbasą trzeba wypić.

Potrącając się i popychając ruszyli ławą do bufetu.

— No, Józku, nie tracaj si! — odezwała się swarliwie hipopotamica.

Łyknęli i wrócili, chrząkając i kłócąc się.

Wreszcie postawiono przed nimi na ladzie trzy porcje gorącej kiełbasy.

Wtedy hipopotamka [illegible] nóż i zaczęła go z całym impetem ostrzyć o widelec.

Samce poszły za jej przykładem.

Lokal napełnił się zgrzytem i szczękiem żelaza.

— Patrz pan! Oni ostrzą noże! — rzekł ktoś do znajomego z uśmiechem.

— To jeszcze nic! Jestem pewny, że za miesiąc przyjdą tu z wyostrzonemi i spiłowanemi zębami — jak ludożercy!

Ters.

Eksport jaj

Lwów, 13. lutego.

W „Monitorze Polskim" Nr. 29. z dnia 5. lutego br. zostały ogłoszone przepisy odnośnie do eksportu jaj w r. 1924. Ogólna ilość jaj dozwolonych do wywozu w tym roku wyniesie 1500 wagonów, nie licząc w tem 150 wagonów, przeznaczonych na wywóz na specjalnych warunkach. Opłata wywozowa została ustalona w wysokości 150 funtów angiel. od 1 wagonu (110 skrzyń). Pierwszeństwo w otrzymaniu pozwolenia na wywóz będą jednakże miały firmy, które uiszczą dobrowolnie wyższą opłatę. Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Kronika.

Środa 13 lutego. Rz. kat.: Katarzyny. — Gr. kat.: Kyra i Joana. — Słow.: Rosława

—

Dyrektor Lwowskiej Izby skarbowej przyjmuje strony we środy i piątki w godzinach od 11—1, zaś pracowników skarbowych w sprawach osobistych we czwartki, w godzinach od 11—1. Zgłaszać się należy w tych dniach do godz. 11. przedpołudniem w Sekretarjacie osobistym Dyrektora Izby skarbowej (pl. św. Ducha l. 1, I. p.).

Mianowanie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata notarjalnego Stefana Bukowczyka aplikantem dla okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego.

Pierwszy pociąg do Zakopanego z Krakowa, po kilkudniowej przerwie odjedzie o godz. 23'55.

Podziękowanie. Przy sposobności mego występu w sztuce Żeromskiego „Ponad śnieg" w Sokole II. złożył Poseł Hipolit Śliwiński na moje ręce zamiast kwiatów kwotę 50 miljonów mp. ku zasiłkowi funduszu budowy Gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach. Poczytuję sobie za miły obowiązek serdecznie podziękować wielkodusznemu Ofiarodawcy za to, że taką właśnie obrał formę dla wyrażenia mi uznania i że wnikając w moje intencje, zasilił skarbonę przedsięwzięcia, którego żywotność i donośność oby wszędzie z równem spotkała się zrozumieniem. Wanda Siemaszkowa.

Komitet opieki nad siostrą śp. Generała Iwaszkiewicza składa serdeczne podziękowanie Organizacji Narodowej IV. Dzielnicy miasta Lwowa i Organizacji Narodowej miasta Stryja, za dary po pięćdziesiąt miljonów marek polskich, nadesłane przez nie do funduszów Komitetu.

Ogromne masy śniegu groziły wobec wczorajszej odwilży katastrofą powodziową. Na szczęście dzisiaj rano powitał nas lekki mrozik, który zahamował podmuchy wiosenne.

Pieczywo podrożało we Lwowie. Dlaczego? dociec niełatwo. Warszawa, Kraków, Łódź wykazują stałe zniżki, jedynie nasze miasto broni się „bohatersko" przeciw „nowinkom" z zachodu. Czyżby to była miejscowa choroba chroniczna? Może Magistrat pójdzie za przykładem Warszawy i zainauguruje epokę zniżek od przedsiębiorstw miejskich, a wówczas będzie mógł przydusić i opornych obywateli. Czas wreszcie ocknąć się z karygodnego letargu.

„Kubizm i futuryzm w malarstwie". Staraniem Zrzeszenia Miłośników Lwowa odbędzie się pod powyższym tytułem publiczny wykład prof. Henryka Cieśli we środę, dnia 13. bm. o godz. 5. popołudniu w sali Muzeum Przemysłowego.

Raut Studentów Inżynierji odbędzie się, jak już donosiły dzienniki, dnia 17. bm. w salach Kasyna Oficerskiego. Początek o godz. 19, strój wieczorowy. Zaproszenia wydaje się codziennie w hotelu George'a od godz. 6—7 wiecz. Dochód z rautu przeznaczony jest na rozszerzenie powstałej niedawno drukarni w Pracowni Wydawniczej Związku Studentów Inżynierji. Najbliższe posiedzenie Komitetu Pań Gospodyń odbędzie się 11. bm. o godz. 5. pop. w lokalu Związku, Politechnika, II. p.

Komitet „Rautu naftowego". który odbędzie się dnia 20. bm. w salach Kasyna i Koła liter.-art., ukończył już prace przygotowawcze. W części artystycznej (koncert i tańce stylowe) przyrzekły łaskawy współudział znane osoby ze sfer towarzyskich. Sekcja techniczna Komitetu obmyśliła oryginalną dekorację sali, skombinowaną z modeli i urządzeń wiertniczych, oraz makat i kilimów, dostarczonych przez firmę „Polski Gobelin". Zgłoszenia na listę osób zaproszonych przyjmuje Komitet od godziny 4—5 popołudniu w Kasynie miejskiem do dnia 18 bm. (poniedziałek). Zaznacza się, że zaproszeń dla Związków, Stowarzyszeń etc. nie wysyłamy.

Po inżyniersku. Z pośród wielu rautów ściąga na siebie specjalną uwagę raut Studentów Inżynierji Politechniki Lwowskiej, zapowiedziany na 17 bm. Bale Stud. Inż. posiadają ustaloną sławę, a ostatni przed dwoma laty elegancja i świetna zabawa przewyższył wszystkie inne. [illegible] po inżyniersku [illegible] dnie porozdzielane prace budzą podziw [illegible] ścią przygotowanych niespodzianek. Po zaproszenia i bilety zgłaszać się można w hotelu George'a między 5 a 7 wieczorem.

Cechowanie miar i wag. Urząd miar we Lwowie przesyła następujący komunikat: Urząd miar we Lwowie ogłasza, że wedle dekretu o miarach i wagach z r. 1919 wszystkie cechy legalizacyjne na narzędziach mierniczych tracą ważność po upływie trzech lat, licząc od 1. stycznia tego roku, w którym zostały wybite. Wobec tego w r. b. mają ważność tylko cechy z lat 1922, 1923 i 1924. Interesowani mieszkańcy m. Lwowa mają zatem do dnia 30 marca br. zgłosić posiadane przez nich narzędzie miernicze z cechami legalizacyjnemi wygasłemi w Urzędzie miar we Lwowie (Lenartowicza l. 2) celem ich ponownego cechowania. Niestosujący się do powyższego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Subskrypje na akcje Banku Polskiego. W Banku Małopolskim S. A., Oddziale we Lwowie subskrybowali: Stefan hr. Badeni szt. 100 akcyj, dyr. dr. Jan Adamski szt. 5 akcyj.

(jp.) **Co się buduje we Lwowie.** Magistrat uchwalił wydać konsens na budowę 3 piętrowego domu i parterowej przybudówki przy ul. Deckerta.

(jp.) **Rzeźnia w domu.** Za urządzenie sobie rzeźni bydła w skrytości czterech ścian swego mieszkania pewien mistrz kunsztu rzeźnickiego został ukarany przez Magistrat grzywną 60 złotych polskich.

(j. p.) **Podwyżka podatku gminnego.** Magistrat postawił wniosek na podwyższenie dodatku gminnego do państwowego podatku gruntowego od gruntów położonych we Lwowie, o 135%.

(j. p.) **Gmina m. Lwowa jako subskrybentka akcji Banku Polskiego.** Magistrat uchwalił przedstawić reprezentacji miejskiej wniosek na subskrypcję 25 sztuk akcji Banku Polskiego.

(j. p.) **Tajne hoteliki.** Magistrat ukarał właściciela mieszkania przy ul. Kaźmierzowskiej grzywną 50 złotych polskich za utrzymywanie domu noclegowego bez upoważnienia przemysłowego. Za to samo przekroczenie została właścicielka mieszkania przy ul. Furmańskiej ukarana grzywną 100 złotych polskich, zaś trzeci z rzędu, recydywista z ul. Słonecznej grzywną 150 zł.

(jp.) **Za niewpisanie najmu pokoju** ukarał Magistrat właścicielkę hotelu grzywną 5 zł.

(h) **Wykaz kar nałożonych przez Magistrat za brak cenników.** W czasie od 1. grudnia do 31. grudnia ukarano 465 osób, grzywną od 100 tys. do 10 m., łącznie na 420.101.100 marek. Od 1. stycznia do 30. stycznia ukarano 310 osób grzywną od 200 tys. do 50 mili. — łącznie na 1.165.000.000 mk. i od 1. lutego do 9. lutego 67 osób grzywną od 500 t. do 50 mili., łącznie na 288.500.000 mk.

Raut „Czytelni Akademickiej". Dnia 14. lutego 1924 r. odbędzie się w salach Kasyna i Koła lit. art., staraniem Czytelni Akademickiej raut z tańcami. W części artystycznej wezmą udział najwybitniejsze siły naszego miasta. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydaje się codziennie od 6—7 wiecz. w Kasynie. Początek rautu o godz. 9 wiecz. Strój wieczorowy.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę, dnia 13. lutego br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem p. prof. Edwin Hauswald wygłosi odczyt pt.: „Mechanika drożyzny".

Związek Adwokatów Polskich. W piątek, dnia 15. bm. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w sali Towarzystwa Politechnicznego zebranie dyskusyjne, na temat: projekt rządowy waloryzacji wierzytelności, które zagai prof. Dr. Allerhand. Na zebranie to zaprasza się członków Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i Z. A. P. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Wydział Związku plastyków polskich we Lwowie zawiadamia i zaprasza swoich członków i pp. artystów, zamieszkałych we Lwowie w celu organizacyjnym, które odbędzie się w sobotę, dnia 16. lutego o godz. 6. wieczorem w lokalu Czerwonego Krzyża, ulica Bielowskiego 3. W razie niezebrania się odpowiedniej liczby członków o godz. 6., Walne zgromadzenie odbędzie się w godzinę później przy każdej ilości zgromadzonych członków.

Towarzystwo Historyczne. Posiedzenie naukowe Towarzystwa Historycznego odbyło się dnia 25. stycznia b. r. Na posiedzeniu tem wygłosił prof. Fr. Bujak odczyt pt. „Uwagi o naroku". — Niejasny termin „narok" w naszych dokumentach XIII. wieku budzi z dawna zainteresowanie historyków. Zdaniem prof. Bujaka (w Studjach nad osadnictwem Małopolski) narok jest rodzajem postępowania sądowego przeciw rozbójnikom i złodziejom, kończącym się konfiskatą majątku złoczyńcy w razie skazania. Wobec pojawienia się świeżo odmiennego poglądu prof. Bujak uzasadnia ponownie swoje zdanie, poddając bardziej szczegółowemu rozbiorowi przekazy źródłowe i stawiając zagadnienie na gruncie porównawczym. W dyskusji zabierali głos: Z. Wojciechowski, K. Maleczyński, profesorowie Balzer, Zakrzewski Stanisław i prelegent.

Z „Echa". Wydział wybrany na Walnem Zgromadzeniu w dniu 31 stycznia 1923 r. ukonstytuował się w następujący sposób: Dr. Jan Ssmuar prezes, Antoni Krajewski zast. prez., Jan Rangl dyr. art., Dr. Stanisław Schmidt dyrygent, Ludwik Janowski skarbnik, Eustachy Kamiański sekretarz, Franciszek Leski bibljotekarz, Romuald Sernicki gospodarz, ponadto weszli do Wydziału pp. Marjan Machalski, Bronisław Preidl, Jarosław Kuśnierz, Jan Szczurowski.

VI. Wiosenne międzynarodowe Targi w Wiedniu mają zapewniony liczny współudział warszawskich kupców i przemysłowców. Poza tem odbędą się w czasie ich trwania dalsze konferencje z misją warszawską w sprawie uregulowania handlu między Polską a Austrją.

Zaświadczenia walutowe. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych należy na równi z zaświadczeniami walutowemi, dołączanemi do listów przewozowych na przesyłki wysyłane za granicę, traktować certyfikaty przedkładane przez Górnośląski Związek Przemysłowców górniczo-hutniczych (na Górnym Śląsku), Radę Zjazdu Przemysłowców górniczych (Zagłębia węglowe krakowskie i dąbrowskie) oraz Związek Polskich Organizacji rolniczo - handlowych dla eksportu płodów rolnych „Unitas" (w całem państwie).

(h) **Samobójstwo aresztantki.** Dziś rano popełniła samobójstwo przez powieszenie się na ręczniku w areszcie policyjnym Julja Barewska, aresztowana onegdaj w związku z knowaniami bolszewickiemi w naszem mieście.

Zarząd Kasyna i Koła liter. artyst. wobec licznych nieporozumień podaje do wiadomości, że niedzielne dancingi pomyślane i obliczone są na ograniczoną jedynie ilość osób i że dlatego żadnych już legitymacji nie wydaje się w ogólności, a w szczególności w dniach zabawy. Z tych samych przyczyn, oraz dla dokładnej kontroli, by nikt niepowołany nie wszedł na salę, wstęp po godz. 8 wieczór jest dla wszystkich zamknięty. Chyba dość czasu od 5—8 g. na zwyczajowe, a ubolewania godne spóźnianie się.

Ratujmy swoich!

Lwów, 12. lutego.

Poruszoną przez Szanowną Redakcję sprawę emerytów państwowych — uważam wprawdzie za nader aktualną i piekącą, — ujęcie jednak sposobu dotychczasowego jej przeprowadzenia — wedle mojego zdania nie jest właściwe.

Sposób prowadzenia dotychczasowej akcji, ubliża bowiem zupełnie niepotrzebnie — z jednej strony naszym zacnym emerytom, — z drugiej zaś Państwu względnie tym jego organom, których zadaniem i obowiązkiem jest stworzyć dla swoich pracowników, warunki egzystencji tego rodzaju, by ci na starość nie potrzebowali korzystać z dobroczynności i składek publicznych.

Jak bolesne uczucie ogarnąć musi emeryta, gdy za uczciwą pracę jego całego życia dla dobra społeczeństwa, otrzymać on ma u schyłku żywota... jałmużnę, na którą składać się ma cały ogół? Jak wyglądać będzie powaga i stanowisko społeczne tych czynnych funkcjonarjuszy państwowych, o których — każda ze stron z nim się stykających — powiedzieć, a chociażby pomyśleć tylko mogła: „oto nędzarz! na którego ja za lat kilka będę składał zapomogi, by na emeryturze... z głodu nie zginął?

Czyż wolno nam dopuścić do takiego zdeprecjonowania powagi, już nie tych nieszczęśliwych emerytów, lecz ogółu reprezentantów władzy państwowej?

Dlaczegoż zresztą emeryci państwowi, a wraz z nimi pośrednio także ogół pracowników państwowych, znosić mają takie upokorzenia, gdy wstępując przed laty do służby państwowej, przyjęli wprawdzie z jednej strony obowiązki wobec Państwa, z drugiej jednak to Państwo przyjęło również wobec nich obowiązki wzajemne, do których należało i należy, zapewnienie tym swoim pracownikom przyzwoitej egzystencji w razie nieudolności do służby, i ochrona ich przed koniecznością wyciągania ręki, po... jałmużnę?

Jakże więc zaradzić temu, by z jednej strony przyjść ze słuszną pomocą emerytom, z drugiej nieobciążyć nagłym a znacznym wydatkiem Skarbu Państwa w chwili, gdyśmy się doczekali wreszcie Rządu, który po przełamaniu licznych trudności, wchodzi w stadjum uzyskania równowagi budżetowej, ku czemu jednym z głównych warunków jest, by go niezaskoczyły niespodzianki wydatków, a taką byłaby sprawa nagłego polepszenia doli emerytów państwowych w chwili obecnej?

Rozwiązanie tej kwestji proponuję następujące:

Datki i to jak najobfitsze niechaj płyną dalej, nie jako jałmużna dla emerytów, lecz pod adresem Państwa, jako dobrowolna danina na ręce utworzyć się mającego przez Rząd na ten cel komitetu, w skład którego wchodziliby także delegaci związków i organizacji emerytów. Komitet ten działałby imieniem Państwa i Rządu.

Czas trwania składek i istnienia komitetu, byłby ograniczony, najdalej do końca roku 1924., żywię bowiem przeświadczenie, że do końca b. r. Państwo uzyska wreszcie przy Bożej pomocy — równowagę budżetową, a pierwszym obowiązkiem jego po uzyskaniu tej równowagi, będzie poprawa i uregulowanie poborów emerytalnych. W skład wspomnianego komitetu winni wejść także nasi Posłowie, głównie w tym celu, aby obeznawszy się dokładnie z nędzą urzędniczą, mogli skutecznie i z należytym naciskiem przypilnować zaraz po uzyskaniu równowagi budżetowej Państwa, sprawę regulacji poborów emerytalnych.

Wydaje mi się, że akcja ratunkowa w ten sposób wdrożona, niebyłaby może dla zainteresowanych nią, tak upokarzającą, jak obecna; niemam zresztą pretensji, by projekt mój był doskonały, chętnie uznam wszelką inną myśl praktyczniejszą, byle naszych zacnych emerytów, a pośrednio ogół funkcjonarjuszy państwowych należycie chroniła od... upokorzenia.

Edmund Philipp — Sędzia.

Dział ekonomiczny.

Ze względu na liczne zapytania odnośnie do subskrypcji na udziały w spółce „STARE TUSTANOWICE — Wolski — Szczepanowski i Ska", naftowa spółka z ogr. odp., wyjaśnia się, że obliczanie wpłat w złotych wedle kursu franka szwajcarskiego, notowanego przez P. K. K. P. będzie stosowane tylko do udziałów, zgłoszonych i zadatkowanych do dnia 22. lutego b. r. w Polskim Banku Krajowym i Banku Związku Spółek Zarobkowych we Lwowie. — Po 22. lutym b. r. zgłoszenia będą przyjmowane przez te Banki z zastosowaniem do wpłat kursu franka złotego waloryzacyjnego. — Dalszę raty za udziały zgłoszone i zadatkowane do dnia 22. lutego b. r., będą pobierane wedle kursu franka szwajcarskiego, notowanego przez P. K. K. P.

Bank dyskontowy T. A. we Lwowie

należy do najstarszych Instytucji finansowych w kraju. Założony w roku 1871, jako Towarzystwo Zaliczkowe we Lwowie przez grupę najpoważniejszych obywateli, z Tadeuszem Romanowiczem na czele, był pionierem ruchu spółdzielczego i pracy nad uprzemysłowieniem tej części kraju, przemieniony następnie w Bank Zaliczkowy z ogr. por. we Lwowie, był przez długie lata obok Banku Krajowego i Galicyjskiej Kasy Oszczędności, jedynem źródłem kredytu dla szerokich sfer mieszczaństwa i przyczynił sie do założenia wielu przedsiębiorstw przemysłowych. Trwały rozwój Zakładu doprowadził go w roku 1920 do przemiany w spółkę akcyjną pod dzisiejszą firmą. Niezrywając długoletnich stosunków z dotychczasowa klijentelą, a w szczególności ze Spółdzielniami małopolskiemi, oparł się przy tem o silna grupę z pośród przemysłu drzewnego naftowego.

Życie gospodarcze nieco się ożywiło.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 13. lutego.

(S.) W ostatnich dniach daje się stwierdzić zwiększony obrót dewizami, przyczem o ile chodzi o dewizy, a nie waluty, nie można mówić o zwyżce kursu. Zwiększone te obroty wskazują widocznie na to, że po kilku dniach martwoty w przemyśle i handu, obecnie życie gospodarcze nieco się ożywiło. Czynione bowiem obecnie zakupy są wynikiem jedynie gospodarczych transakcji, a nie transakcji spekulacyjnych W ciągu dnia wczorajszego przychodziły znaczne zlecenia kupna dewiz z całej Polski. Mimo zwiększonych obrotów kurs N. Jorku utrzymał się zarówno wczoraj, jak i dzisiaj niezmieniony. Na giełdzie dzisiejszej robiono transakcje w N. Jorku po 9,350 tys. i to była dość znaczna podaż tej waluty ze strony miarodajnej i ze strony prywatnych banków, które nawet po nieco niższym kursie oddawały. W obrotach gotówkowych pozagiełdowych kursy dolarów efektywnych są wyższe. Wczoraj zarówno w Warszawie, jak i w Krakowie ku wieczorowi dolar efektywny doszedł do 9,800 tys., a nawet nieco wyżej. Dzisiaj jednakowoż kursa te osłabły. Zresztą kurs dolarów efektywnych w tej chwili nie jest dla transakcji dewizowych miarodajny, ponieważ między bankami od szeregu dni kursa są zmobilizowane, prawie, że nie ulegają zmianom.

Dziś sygnalizują z Krakowa osłabienie kursu N. Jorku. Gdy wczoraj robiono w Krakowie transakcje w N. Jorku od 9.400—9.500 tys., dziś obniżył się N. Jork przeciętnie 9.375 tys. przy znacznej podaży zwłaszcza z Bielska i Katowic.

Jak nas informują, Ministerstwo skarbu ustaliło już listy banków, które otrzymają prawo prowadzenia oprocentowanych rachunków w walutach i dewizach zagranicznych wedle rozporządzenia z dnia 5. lutego. Na tej podstawie będą banki, którym to prawo zostanie przyznane, odtąd mogły przyjmować wkłady w walutach i dewizach zagranicznych, oprocentowywać je, zwracać te wkłady w walutach zagranicznych bez potrzeby przestrzegania przepisów dewizowych i udzielać na tej podstawie kredytów w walutach zagran., co jak wiadomo, dotychczas prawie nic było dopuszczalne.

EKONOMISTA

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

15 lutego br.:
Nadzwycz. Walne zgromadzenie S. A. „Hydropol" we Lwowie o g. 5. popoł. w sali obrad Ziem. B. Kredyt.

1. marca br.:
III. Zw. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy S. A. Polska Foresta.

1. marca 1924:
„Pezet" S. A. III. Walne zgromadzenie akcjon. w sali obrad (Akademicka 17 — 12 w poł.)

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

14. lutego br.:
Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie.

15. lutego br.
Pol. Towarzystwo Akumulatorowe S. A.

17. lutego br.:
Spółka akc. Radziwiłł, Wimmer, Żeleńscy we Lwowie.
Zakłady przem. i wydawn. „Ryngraf" S. A. (przedpłata).
Krośnieńska Nafta.
Gaz Ziemny S. A.

25 lutego br.
Ziemski Bank Kredytowy S A we Lwowie

28 lutego br.:
„Galicja" Galic. Tow. Naftowe S. A. w Drohobyczu.

5. marca br.:
Fabryka porcelany w Ćmielowie S. A.

9 marca br.:
Przemysł terpentynowy w Polsce.

5 marca 1924.
Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie.

10 marca 1924.
„Olkusz" Fabr. naczyń emalj. S. A. w Olkuszu.

30. marca 1924.
Bank Polski.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12. w sali przy ul. Rejtana l. 6. I. p.

Giełda zbożowa.

Lwów, 13. lutego.

Zastój zupełny w obrotach giełdowych. Sporadyczna transakcja w owsie. Mimo dostatecznej podaży, z powodu żądanych wygórowanych cen, nie doszło do transakcji. Tendencja zwyżkowa — usposobienie silne.

Giełdy pozakrowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13. lutego.

Dolary Stan. Zjedn. 9350, 9300, 9400, 9210, kanadyjskie 9 m., franki złote 1800.

Czeki: Belgja 364.750, 362.700, 366.700, 358.700. Holandja 3500, 3480. Londyn 40.420, 39.850, 40.250, 39.450. Nowy Jork jak gotówka. Paryż 424.800, 422.500, 426.500. 418.500. Praga 267.500, 266. Szwajcarja 1627, 1618 i ćwierć, 1634, 1602, Wiedeń 131 i pół, 131, 133, 129. Włochy 408.750. Bukareszt 448. Bony złote 1400, 1350.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 13. lutego.

Holandja 215. Nowy Jork 564 i trzy czwarte. Londyn 24.62. Paryż 25.97. Medjolan 25.05. Praga 16.69½. Budapeszt 0.02. Bukareszt 2.95. Belgrad 6.87½. Sofja 4.31. Wiedeń 0.0081.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 13. lutego.

Dziś w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 9 m. 850 tys. — 9 m. 900 tys. Dolary kanad. 9 m. do 9 m. 200 tys. Kor. czeskie 280 — 285 tys. Funty szterl. 39 i pół, 40 m.

Złoto: 20 kor. 44¼ m. — 45 m. 20 frank. 39½ m. — 40 m. 20 mark. 48 — 49 m. 10 rubli 57½ m. — 48½ m. Dolary 10¾ m. — 11 m.

Srebro: kor. austr. 950 tys. do 1 m. 5 kor. austr. 4¾ m. do 5 m. Flor. austr. 2⅜ m. do 2½ m. Ruble 3¾ m. do 4 m. Kopiejki za rubel 1¾ m. do 2 m.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 32. **Środa, 13. lutego 1924.** **Waluta markowa.**

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	35000000	36000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	24500000	25500000	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21500000	22500000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	19500000	20500000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	23500000	2450000.	
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	80000000	*)
Mąka pszenna 55% „1"	—	62000000	*)
Mąka pszenna 70% „4"	—	43000000	*)
Mąka żytnia 60% „—"	—	60000000	*)
Mąka żytnia 70% „—"	—	53000000	*
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	12000000	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	—	11000000	*)
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—		
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 5/23/7. Chaim Leib Feigenbaum rodem z Sieniawy, zabrany w czasie inwazji rosyjskiej w lutym 1915 przez wojska rosyjskie jako zakładnik wojenny z 39-ma towarzyszami — został odesłany do Rosji i umieszczony w Niżnym Nowogrodzie gdzie w październiku 1915 umarł. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Cahim Leib Feigelbaum poniósł śmierć przeto na prośbę Dieny Wittel Feigenbaumowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora p. dra Bronisława Gałeckiego adwokata w Tarnowie aż do dnia 5-go września 1924 o zaginionym. Pó upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 736-3

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, dnia 5 stycznia 1924.

T. IV. 107/20/21. Wawrzyniec Kościelny z Toporowa powołany w roku 1915 do 40 pułku piechoty. został następnie wysłany na front rosyiski, gdzie dawszy ostatnią o sobie wiadomość w maju 1916, bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Hermanowi Boberowi, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Wawrzyńca Kościelnego wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 735-3

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, dnia 10 września 1923.

T. 379/23. Wasyl Kozak, urodzony w Grabowcu, lat 30, na froncie serbskim 1915 zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Sternowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym. 751

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 18 stycznia 1924.

T. 178/23/2. Michał Pazii, syn Nykoły, urodzony Zabłotówka 1882, żołnierz austrjacki, brał udział w wojnie światowej, poczem ślad za nim zaginął. Zawiadomić Sąd lub dra Bleichera w Czortkowie do 15 sierpnia 1924. 749

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 31 stycznia 1924.

L. cz. T. V. 266/23/4. Maciej Domka, urodzony 1873 w Nowosielcach, powiat Przeworsk, w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty pełnił służbę w styczniu 1917 we fabryce prochu we Florisdorfie pod Wiedniem. w marcu 1917 w jakimś szpitalu we Wiedniu miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 30 grudnia 1923. 752

T. 5/24. Ilko Kłymiuk, urodzony 1886. Berezów Średni powiat Peczeniżyn, od roku 1914 zaginął na wojnie. Zawiadomić Sąd lub adwokata Sitnickiego w Jabłonowie. 734

Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 6 lutego 1924.

T. 566/23/5. Józef Dyda, urodzony 1887 w Prusach, aresztowany przez Ukraińców zaginął w 1919 w Złoczowie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Nabliko wi adw. we Lwowie. 750

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 24 grudnia 1923.

KURATELE.

P. 251/23. Uchwała tut. Sądu z 26/9 1923 l. 9/23 ubezwłasnowolniono częściowo własnowolności Adolfa Sebastjana syna Wilhelma z Doliny z powodu choroby umysłowej. Doradcę ustanowiono Wilhelma Sebastiana z Doliny. 739

Sąd powiatowy Oddz. IV.
Dolina, dnia 12 stycznia 1924.

P. 157/23/7. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Dąbrowie ... [illegible]

Michała Surowca, zamieszkałego w Dąbrówkach Breńskich, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Władysława Seja z Dąbrówek Breńskich. 732-3

Sąd powiatowy. Oddz. I.
Dąbrowa, dnia 14 listopada 1923.

P. VII. 190/23/7. Edykt. Stefan Peczesiak, rolnik z Falisza, uznany marnotrawnym. Kuratorem jego ustanowiony Nykoła Ilków z Falisza. 733

Sąd powiatowy. Oddz. VII.
Stryj, dnia 31 grudnia 1923.

FIRMY.

Firm. 1603 Rg. w. I. 264. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 12. listopada 1923: Siedziba firmy: Kraków, filja Lwów. Brzmienie firmy: Bank Komercjalny S. A. w Krakowie. Zmiany: Wykreśla się prokurę Ignacego Erba i Adolfa Kimmerlinga. Zastępcą dyrektora został dotychczasowy prokurzysta Ignacy Erb. Prokurę nadano Zygmuntowi Flohrowi i Bernardowi Hellmanowi.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 2 listopada 1923. 659

Firm. 1680. Rg. A. IV. 19. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 24. listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Państwowe Zakłady naftowe we Lwowie. Zmiany: Prokurę nadano inż. Adamowi Niekraszowi, Dyrektorowi Państwowej Fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu i Kazimierzowi Gelianowi, naczelnemu buchalterowi państwowych Zakładów naftowych we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 12 listopada 1923. 662

Firm. 1737. Rg. B. I. 346. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 1. grudnia 1923: Siedziba firmy: Kraków — Oddział Lwów. Brzmienie firmy: Polsko-Amerykański Bank ludowy, Spółka akc. w Krakowie — Oddział we Lwowie. Zmiany: Prokurę nadano Seweryn owi Filippiemu.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 21. listopada 1923. 716

Firm. 342/23. Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono w dniu 15. grudnia 1923 firmę: Konsum gospodarczy w Wyskitnie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z powodu ukończenia likwidacji.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Nowy Sącz 15. grudnia 1923. 667

Firm. 124/23. Reg. C. 113. Zmiany dodatki do wpisanej już firmy spółkowej. Siedziba Stowarzyszenia: Stryj. Brzmienie firmy: Polska Spółka mieszczańska handlowo - przemysłowa. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. 1) Zawiadowca wystąpił Jan Bolesław 2-im. Kiernicki. 2) Zawiadowca wybrany: Franciszek Patryn. Wysokość kapitału zakładowego dotąd: 5.875.000 mp., obecnie 8,775.000 mp. Data wpisu: 11 października 1923. 753

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Stryj, dnia 29 września 1923.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.